

SERWIS NR 439 - 17.12.2018

## TYGODNIOWY SERWIS BLOGERÓW I KOMENTATORÓW

### ■ Brak rozliczeń zbrodni prowadzi do zacierania różnic między dobrem a złem.

Prawo i Sprawiedliwość udowodniło w ciągu trzech lat, że potrafi rządzić uczciwie, potrafi być wiarygodne, potrafi robić to wszystko, co zostało zapowiedziane - oświadczył prezes PiS Jarosław Kaczyński. To nie deklaracje i słowa, a konkrety wskazują na to, że PiS potrafi rządzić - dodał. To jest cecha niezwykle ważna i deficytowa. My ten deficyt zlikwidowaliśmy. To jest nasze wielkie osiągnięcie i o tym powinni wiedzieć nasi rodacy. Przeciwno sobie mamy tych, którzy nie chcą dialogu. Trzeba jasno powiedzieć, że oni rządzić nie potrafią i udowodnili to wielokrotnie. Oni nie dotrzymują słowa, nie są wiarygodni. Tolerują zło. Ta prawda musi być przekazana polskiemu społeczeństwu. Jeśli to do niego dotrze, to droga szczęśliwej Polski będzie kontynuowana.. J. Kaczyński: PiS udowodniło, że potrafi rządzić .

### To pierwsza taka nadwyżka budżetowa w historii III RP

W listopadzie jest pierwszy raz w historii III Rzeczpospolitej nadal nadwyżka budżetowa - powiedział premier Mateusz Morawiecki. Zapowiedział, że zaproponuje Polakom program wyższych płac. Mamy trzy filary. Najważniejsza jest wiarygodność. My ją mamy, potwierdzoną wieloma naszymi działaniami. Nasze propozycje z kwietnia są albo realizowane, albo są w realizacji. To jest wiarygodność. Jak obiecujemy, to dotrzymujemy słowa. Złamane obietnice naszych przeciwników widać wszędzie. Chcemy dążyć do wyższych płac i unowocześnić Polskę. Wyższe wynagrodzenia możemy zaproponować w wiarygodny sposób, ponieważ przesądzą o tym finanse publiczne. Pierwszy raz mamy w listopadzie nadwyżkę budżetową! Oni sobie obliczyli, że będziemy 100 mld na minusie. A jesteśmy na plusie. Czy można się bardziej pomylić?

### Premier: w styczniu-lutym przedstawimy program wyborczy

W styczniu-lutym przedstawimy program wyborczy; nasze punkty programowe to: Europa, wyższe płace i modernizacja Polski - mówił podczas sobotniej konwencji PiS premier Mateusz Morawiecki. "Dzisiaj po raz kolejny wyciągamy rękę do naszych konkurentów politycznych. Kopcińska: realizujemy konsekwentnie nasze wyborcze zobowiązania Kopcińska przypomniała, że mija rok od zaprzysiężenia rządu premiera Mateusza Morawieckiego, a podsumowanie tego roku rozpoczęło się w ubiegłym tygodniu na konferencji „Praca dla Polski” i było kontynuowane przez cały tydzień w poszczególnych resortach. – Rząd Mateusza Morawieckiego to stabilność finansów państwa

polskiego, to realizacja programów społecznych. Polska jest europejskim tygrysem gospodarczym, to jest dobrze oceniane przez niezależne agencje ratingowe. Tak niskiego deficytu budżetowe nie było od lat .

### W Sejmie drugie czytanie projektu budżetu na 2019 r.

Ministerstwo finansów przewiduje w projekcie, że dochody budżetu państwa wyniosą w przyszłym roku 387,6 mld zł, wydatki w kwocie 416,1 mld zł, co oznacza, że deficyt budżetu państwa będzie nie większy niż 28,5 mld zł. Natomiast deficyt sektora finansów publicznych (liczony według metodologii UE) ma wynieść 1,7 proc. PKB. Przygotowując projekt resort finansów założył, że PKB w ujęciu realnym wzrośnie o 3,8 proc., średnioroczna inflacja wyniesie 2,3 proc., przeciętny roczny fundusz wynagrodzeń w gospodarce narodowej oraz emerytur i rent wzrośnie nominalnie o 6 proc., a konsumpcja prywatna będzie wyższa o 5,9 proc.

### Sejm uchwalił nowelizację ustawy w sprawie waloryzacji emerytur i rent

Sejm uchwalił w piątek nowelizację ustawy w sprawie waloryzacji emerytur i rent. Zgodnie z rządową nowelizacją od 1 marca 2019 r. emerytury i renty wzrosną o co najmniej 70 zł brutto; najniższe będą wynosiły 1100 zł brutto.

### Zadłużenie państwa w dół o cztery miliardy złotych. Efekt nadwyżki budżetowej

W trzecim kwartale dług publiczny spadł do 1028 mld zł - podało Ministerstwo Finansów. To o cztery miliardy złotych mniej niż trzy miesiące wcześniej. Nadwyżka budżetowa pozwoliła trochę zredukować zobowiązania państwa. Rekordowe zadłużenie mają szpitale. Na koniec ubiegłego roku relacja długu sektora "general government" do PKB w 2017 r. wyniosła 50,6 proc. (-3,7 pkt proc. w porównaniu z 2016 r.). Wzrost o 2,2 proc. przy wzroście PKB o ponad 5 proc. oznacza, że zeszliśmy już poniżej progu 50 proc. długu w PKB.

### MFW: Polska miała problem ze ściąganiem podatku VAT. Luka wyniosła nawet 27 proc.

Nieprzestrzeganie przepisów doprowadziło w latach 2010–2016 do niedoboru w wysokości od 18 do 27 proc. potencjalnych wpływów z podatku od towarów i usług – podaje opublikowany wczoraj raport MFW.

### Szewczak: "Łączny rabunek dochodów podatkowych za rządów PO-PSL i ministra Rostowskiego szacuję na 400 mld zł"

Ciężar i waga gatunkowa tego, co powiedziała przed komisją śledczą do spraw VAT prof. Elżbieta Chojna-Duch jest duża. To wybitna prawnik, znawca prawa podatkowego, osoba bardzo kompetentna. Nie urwała się z choinki, jak minister finansów pan Rostowski, który pojawił się tu z Londynu. Wydaje mi się, że to dość ryzykowny ruch ze strony Platformy. Teraz dochody z tytułu VAT są na poziomie 170 miliardów zł rocznie. W czasach rządów PO dochody z tego podatku były poniżej 120 miliardów zł. Mimo, że PO podniosło stawkę VAT, z 22 na 23 proc

Cd.Str.2.

### ■ Połowy tygodnia (50.)

Zeszytygodniowy zjazd PIS miał kontynuację. Zjazd BIS powiedział, to co wcześniej, a ponadto że przedstawi programy wyborcze na najbliższe wybory w najbliższej przyszłości. To się nazywa stopniowanie napięcia...

Wydaje się, że celem zjazdu bis było przekonanie nieprzekonanych do rzetelności rządzących i do nierzetelności nierządzących. W tym celu nie trzeba było robić całego zjazdu, ale ktoś wcześniej wiedział, że...

Obywatelsko-tęczowi w Warszawie zastosowali się do skandalicznego orzeczenia NSA i cofnęli patronów zdekomunizowanych ulic. I to, uwaga, w rocznicę wprowadzenia stanu wojennego (tu warto zwrócić uwagę na ulicę im. Bohaterów z kopalni Wujek). Ten prymitywizm bolszewików odziedziczyli po przodkach.

Ci sami i również w Warszawie, cofnęli swoją poprzednią uchwałę i bonifikatę na wykup mieszkań spółdzielczych w wys. 99 proc. zmienili na 60 proc. W ten sposób kończą z błędami rozdawnictwa. Błąd polegał na tym, że miało to dotyczyć wszystkich. A teraz te odebrane wszystkim 1,7 mld zł będą mogli beżbłędnie rozdawać wyłącznie swoim...

Nadal ci sami, tyle że w Poznaniu popisali się w rocznicę 13 Grudnia. Prezydent miasta nie miał ochoty osobiście, więc wysłał pod pomnik delegację z kwiatami. Delegację złożoną ze strażników miejskich. Ci poszli, ale nie tam gdzie trzeba i złożyli kwiaty pod tablicą dedykowaną budowniczym mostu. Gdyby to nie byli strażnicy miejscy, to mogliby przeczytać treść napisu, no ale cóż, stało się jak się stało...

Już tylko te trzy proste fakty pokazują jaka jest opozycja i zjazd PIS nie musiał tego opowiadać. A tak Kaczyński mógł tylko wzmożnić przekaz...

I to wszystko potwierdzili w Sejmie. Schetyna, charyzmatyczny przywódca unionistów, postanowił odwołać rząd. Wtedy z anty-głowaniem wystąpił Morawiecki i poprosił o przegłosowanie... votum zaufania. Głosowanie wygrał i premierem pozostał. Schetynie nie mogło się zmarnować przemówienie, które mozolnie od miesiąca sam pisał, więc ku mojemu zdziwieniu dwa dni później Sejm głosował to samo tylko na wniosek Schetyny. I Schetyna głosowanie przegrał, a co się przy okazji nasłuchał...

Wszyscy słusznie się śmieją z Petru, z Lubanlera czy z Bredzik-Durnowatej. A niesłusznie pomijają Schetynę, bo on nie dość, że im dorównuje poziomem, to nawet ich przeniższa...

„tu.rybak“

<http://www.blogmedia24.pl/node/81105>

...To pokazuje skala niekompetencji panującą za rządów PO-PSL. Wybitnymi specjalistami od prawa podatkowego byli pan minister Nowak, pan poseł Palikot i pan minister Rostowski.

### **Premier: Filary naszego programu to skuteczność, wiarygodność, europejskość i jedność**

– Pytanie, które państwo, opozycja, macie w głowie jest takie – »kto powinien rządzić«, a moim zdaniem najważniejsze pytanie dla Polaków jest takie – »jak powinniśmy rządzić« – mówił Morawiecki. Premier mówił, że różne instytucje międzynarodowe pozytywnie wyrażają się o Polsce - wskazał, że m.in. Bank Światowy stwierdził, iż Polska wraz z Koreą Południową to kraje, które w ostatnich latach najszybciej przesuwały się z krajów o średnim dochodzie na głowę mieszkańca do grupy krajów o wyższym dochodzie na mieszkańca. – Komisja Europejska mówi, że w tym roku osiągnęliśmy bardzo wysoki poziom rozwoju i najlepszy możliwy rynek pracy, że nigdy wcześniej takiego rynku pracy nie skonstruowaliśmy – wymieniał Morawiecki. SzeF rządu mówił też o pozytywnych opiniach m.in. Międzynarodowego Funduszu Walutowego w aspekcie polityki gospodarczej.

### **Polska na czele międzynarodowego rankingu „Doing Business”**

„Doing Business” to publikowany co roku raport Banku Światowego, w którym znajduje się opis i porównanie warunków prowadzenia biznesu w 190 krajach. W kategorii obejmującej kwestie celne polskie rozwiązania związane z obrotem towarowym z zagranicą zostały ocenione najwyżej trzeci rok z rzędu.

### **Premier: rząd PiS potrzebuje kolejnych lat, aby zmieniać Polskę przez „wielkie reformy”**

Przed głosowaniem o wotum zaufania premier Mateusz Morawiecki odpowiadał na pytania posłów. – Wierzę, że nasz rząd realizuje dobre reformy, że dobrze służymy Polsce i chcemy jej dalej służyć – podkreślił szef rządu, który poruszył m.in. tematy podatku VAT, Komisji Nadzoru Finansowego oraz brexitu.

### **Czerwińska: Ten rok zamknie się deficytem na poziomie ok. 0,5 proc. PKB**

Budżet na przyszły rok zapewnia stabilność finansów publicznych - oceniła w stanowisku przekazanym PAP minister finansów Teresa Czerwińska. Zapewniła, że ten rok zamknie się deficytem sektora finansów.

RPP: W 2019 r. wzrost PKB bliżej 4 proc. - inflacja poniżej celu

W 2019 r. wzrost PKB będzie bliższy 4 proc. niż 3,5 proc., a inflacja ukształtuje się poniżej celu - powiedział w piątek Jerzy Osiatyński, członek Rady Polityki Pieniężnej.

### **Inflacja w listopadzie wyniosła 1,3 proc. w skali roku, w skali miesiąca była zerowa**

Ceny towarów i usług konsumpcyjnych w listopadzie 2018 r. wzrosły rdr o 1,3 proc., a w porównaniu z poprzednim miesiącem pozostały bez zmian - podał w piątek Główny Urząd Statystyczny.

### **GUS: Liczba wolnych miejsc pracy spadła o 4,6 proc. kw: kw do 157,2 tys. w III kw.**

Liczba wolnych miejsc pracy wyniosła 157,2 tys. w końcu III kwartału 2018 r. i była niższa o

7,5 tys., tj. o 4,6 proc. niż kwartał wcześniej, podał Główny Urząd Statystyczny (GUS). W porównaniu z III kw. 2017 r. liczba wolnych.

### **Państwowy Dług Publiczny na koniec III kw. '18 wyniósł 977.948,5 mln zł**

Państwowy Dług Publiczny na koniec III kw. 2018 roku wyniósł 977.948,5 mln zł, co oznacza wzrost o 1,7 proc. wobec końca 2017 r. - podało Ministerstwo Finansów w komunikacie. Kdk PDP spadł o 0,7 proc.

### **Eksport w euro wzrósł o 6,5 proc., import wzrósł o 9,5 proc.**

Eksport wzrósł o 6,5 proc. r/r do 183 mld euro w okresie styczeń–październik 2018 r., zaś import wzrósł w tym okresie o 9,5 proc. r/r do 186,2 mld euro, podał Główny Urząd Statystyczny.

### **Deficyt w obrotach handlu zagranicznego po październiku wyniósł 3,2 mld euro**

Deficyt w obrotach towarowych handlu zagranicznego po październiku 2018 r. wyniósł 3,2 mld euro - podał we wtorek Główny Urząd Statystyczny.

### **NBP: Eksport liczony w euro wzrósł o 10,2% r: r, import wzrósł o 15,7% w X**

Eksport towarów z Polski wzrósł w październiku br. o 10,2% r/r do 20 143 mln euro, zaś import wzrósł o 15,7% r/r do 20 731 mln euro, wynika z danych przedstawionych przez Narodowy Bank Polski (NBP). Saldo obrotów towarowych było ujemne i wyniosło 588 mln euro, a w analogicznym miesiącu 2017 r. wyniosło +356 mln euro. .

### **MF ma sfinansowane 18 proc. potrzeb pożyczkowych na 2019**

Po piątkowej aukcji zamiany Ministerstwo Finansów ma sfinansowane 18 proc. potrzeb pożyczkowych na 2019 rok - podał resort w komunikacie.

### **Kwieciński: Chcemy utrzymać inflację między 1 a 2 proc.**

Rząd chce utrzymać inflację w przedziale między 1 proc. a 2 proc., gdyż ten poziom z jednej strony zapobiega wysokiemu wzrostowi cen, a z drugiej jest dobry dla gospodarki - powiedział w piątek minister

### **Pekao: Wzrost gospodarczy w 2019 r. zwolni do 3,5 proc.**

Ostatnie dane wskazują, że wzrost PKB w 2019 roku spowolni do 3,5% r/r z 5% oczekiwanych w 2018 roku, uważają ekonomiści Banku Pekao. Pogłębi się również negatywny wkład eksportu netto w przyszłym roku.

### **Morawiecki dla "Le Figaro": jedyne rozwiązanie to budowa Europy narodów**

Jedynym realistycznym rozwiązaniem jest budowa Europy narodów - pod takim tytułem francuski dziennik "Le Figaro" publikuje wywiad z premierem Mateuszem Morawieckim.

### **Kościński: Mamy szansę wejść do grona 20 największych eksporterów świata w 2030**

- Polska ma szansę wejść do grona 20 największych eksporterów świata w 2030 r., uważa wiceminister przedsiębiorczości i technologii Tadeusz Kościński.

### **Eurostat: Produkcja przemysłowa w Polsce wzrosła w październiku o 5 proc.**

- Wyrównana sezonowo produkcja przemysłowa w Polsce wzrosła o 5% r/r w październiku 2018 r. (po wzroście o 4,9% r/r w poprzednim miesiącu), podał unijny urząd statystyczny Eurostat.

### **M. Szołucha: Stopniowo zaczynamy uniezależniać się finansowo od zagranicy**

Wreszcie stopniowo zaczynamy się uniezależniać od międzynarodowych finansów, chociaż będzie to proces rozłożony w czasie. O to Polska walczy nie od dziś, nie od wczoraj, ale nawet od czasów II Rzeczypospolitej – wskazał dr Marian Szołucha,

### **Liczy się nie tylko PKB. Oto stan polskiej gospodarki na podstawie 10 wskaźników**

Polska gospodarka nie należy do najbardziej rozgrzanych w naszym regionie. Ale do lidera, którym są Węgry, nie jest nam daleko.

### **Rafalska nie wyklucza zmiany prognozy dochodowej na 500+ w przyszłym roku**

Samego 500+ nie zmienimy, ale przyjdzie taki moment, że trzeba będzie się zastanowić nad prognozą kryterium dochodowej - stwierdziła w rozmowie z "Faktem" minister rodziny, pracy i polityki społecznej

### **Pensje nauczycieli wzrosną o kolejne 5 proc. od stycznia 2019 r.**

Pensje nauczycieli w Polsce wzrosną o 5 proc. od 1 stycznia 2019 r. poinformowało Ministerstwo Edukacji Narodowej. To druga transza wprowadzanych od kwietnia bieżącego roku podwyżek wynagrodzeń.

### **SzeF Wód Polskich: Będziemy chcieli uprościć system poboru opłat za wodę i ścieki**

Wpływy z opłat za wodę i ścieki będą na koniec roku zdecydowanie mniejsze niż zaplanowano; będziemy wnioskować o zmianę systemu poboru opłat, bo obecny jest niewydolny - mówi w wywiadzie dla PAP

### **W ciągu trzech lat rząd przeznaczy 1,7 mld złotych na infrastrukturę sportową**

W latach 2016-2018 na budowę i modernizację obiektów przeznaczono ponad 1,7 mld złotych - podkreślił minister sportu i turystyki Witold Bańka podczas konferencji podsumowującej ostatnie trzy lata resortu,

### **Żołnierz obrony terytorialnej dużo tańszy od zawodowego**

Żołnierz ochotnik Wojsk Obrony Terytorialnej kosztuje państwo sześć razy mniej niż żołnierz zawodowy - oceniło dowództwo WOT.

### **MON zgłosiło 35 zastrzeżeń do wystąpienia NIK**

MON zgłosiło 35 zastrzeżeń do projektu wystąpienia NIK dotyczącego wyników kontroli dot. współpracy MON z organizacjami proobrobnymi – poinformował PAP wydział prasowy MON. Jak twierdzi ten resort wystąpienie pokontrolne uwzględniające zgłoszone zastrzeżenia nie zostało wciąż opublikowane.

„Maryla“

Czytaj całość:

<http://www.blogmedia24.pl/node/81101>



## Demokracja w stylu belgijskim

Biedna ta demokracja, ileż to ona ma odmian. Im więcej, tym gorzej, bo oznacza to więcej nieporozumień. Tydzień temu unijny polityk Timmermans użył nawet słowa "demokratura". Brzmi to jak dyktatura, prokuratura, kreatura a może nawet jak denatura. Pewnie na wszystkie odcienie wspomniany Timmermans by się zgodził, bo przecież dotyczy to Polski. No a od wczorajszego wieczoru przypieczetowana została odmiana, którą powinno się nazywać belgijską.

Na dobry i w dodatku mocny początek Belgia nie miała rządu w okresie VII 2010- XII 2011. To ponad 500 dni, czyli godny zdziwienia, bo przecież nie podziwu, rekord. Pewnie z podziwu dla tego rekordu władze Unii Europejskiej nie zauważyły, że unijna prezydenturę w okresie VII -XII 2010 r sprawował kraj bez rządu.

Po wyborach w maju 2014 r, Belgią rządziła koalicja. Inaczej się nie da, gdyż od 1965 r. Belgia znajduje się w epoce nazywanej ekstremalnym pluralizmem. Wczoraj wieczorem (sobota) przywódca partii N-VA (Nowy Sojusz) Bart De Wever ogłosił, że jego partia występuje z koalicji rządowej. Na tę partię nazywaną też flamandzkimi nacjonalistami głosowało w maju 2014 r. 1.3 mln głosujących i zdobyła ona 33 miejsca w parlamencie. Dla porównania, na frankofońską partię Ruch Reformatorski (MR), premiera Charlesa Michela głosowało tylko 650 tys. wyborców. Tak więc w koalicji tworzącej mniejszościowy rząd pozostanie MR z 20 miejscami w Izbie Reprezentantów, CD&V z 17 miejscami i Open VLD z 14 miejscami. W sumie 51 miejsc na 150, czyli jedna trzecia. Ta mniejszość jest rzeczywiście wybitną mniejszością.

Jeszcze inaczej, odeszła największa partia flamandzka, a rządził będzie premier-frankofon. Flamandowie stanowią 55% populacji Belgii, a Wallonowie (frankofoni) - 31%. Wygląda na to, że sprawy idą w pożądanym kierunku, to znaczy w imię tej wersji demokracji rządząca mniejszość będzie musiała łaskawie nie zapominać o interesach większości. To zupełnie odwrotna sytuacja niż w Polsce.

Timmermans w sobotę na zjeździe socjalistów w Lizbonie rzekł: "Powinniśmy zadać sobie pytanie, czy demokracja opiera się tylko na rządach większości? To demokracja. Demokracja jest także poszanowaniem mniejszości". Antyczni Grecy, twórcy demokracji, w grobach się przewracają. Przy unijnej sofistyce traci sens cała siatka podstawowych pojęć leżących u podstaw nowoczesnego społeczeństwa. Miast ścisłości jest azjatycka dowolność.

Demokracji w stylu belgijskim wcale nie chce ustępować inny dorodny okaz jakim jest demokracja w stylu francuskim. W ramach tej demokracji pasujący do niej długotrwały stan wyjątkowy. Nie tak dawno wystrzelenie przez policję tylko w ciągu jednego dnia 10 000 granatów łzawiąco-oguszająco-podmuchowych. Zaś wczoraj aresztowanie 1 500 obywateli protestujących przeciwko zniechęceniu władzy i ponad 100 rannych.

Cóż to za dzień dziś mamy! Francuski minister spraw zagranicznych Jean-Yves Le Drian

zagrzmiał na prezydenta Stanów Zjednoczonych Donalda Trumpa. Poszło o jego twity na temat protestu "żółtych kamizelek", w czasie którego w Paryżu wznoszono okrzyki "Precz z Macronem!" i "Chcemy Trumpa!". Otóż wspomniany Drian rzucił słowa, które warto dziś w Polsce zapamiętać: "proszę pozwolić naszemu narodowi żyć po swojemu". Słyszał Timmermans?!

„Tymczasowy“  
<http://www.blogmedia24.pl/node/81072>

## ROCZNICA PRZESTĘPSTWA STANU WOJENNEGO - 13 grudnia

Antypolskie akcje totalnej opozycji, pyrrusowe zwycięstwo Trzaskowskiego są brutalnym świadectwem tego, po której stronie oni są, po której stronie stoją. Oni rzeczywiście stoją tam, gdzie kiedyś stało ZOMO.

Pycha i arogancja komunistycznej mentalności symbolicznych zwycięstw bolszewii "wielkich miast" aż boli - już nie będzie ani ulicy Bohaterskiej Inki, ani ulicy Bohaterskiego Lecha, który powstrzymał Rosjan w Gruzji. To jest oczywista demonstracja symboliczna - Oni nie chcą żadnej pamięci o polskiej Niepodległości i jej bohaterach. To jest partia polskiej podległości.

Pierwszy kadrowy ruch pana Trzaskowskiego to utrzymanie symbolicznej posady pani Gawor. W tym przypadku nie jest ważne gdzie ta pani kiedyś pracowała, choć ma to znaczenie. Ważne jest to, co ta pani robi i komunikuje TERAZ. Pani Gawor demonstruje postawę i polityczną logikę komunistycznej bolszewii, wychowanka Łubianki. Jej "sukcesem" jest deptanie naszych nielegalnych kwiatów, jej zasługą jest delegalizacja naszych obchodów rocznicy powstania warszawskiego, a najbardziej symboliczne jest szukanie pretekstu, by przypisać zniewagę faszyzmu polskiemu bohaterstwu. A zakazany krzyż, to już robota pani Agaty Diduszek-Zyglewskiej, przewodniczącej Komisji Kultury i Promocji Rady Warszawy, nowej funkcjonariuszki starej bolszewii .

Symbolem antypolskiej pogardy bolszewickich zdobywców Warszawy jest pośpiech pana Trzaskowskiego w podjęciu decyzji o zwężeniu arterii ulicy Górczewskiej. Jest to klasyczna demonstracja polityczna - na szkodę i utrapienie dziesiątków tysięcy mieszkańców Jelonek, Bemowa... Brakuje jeszcze specjalnej komunikacji miejskiej dla LGBT. Super. Jednym słowem pan Rafał Trzaskowski znalazł okazję i sto symbolicznych pretekstów do pokazania warszawiakom środkowego palca!

Im bardziej pętla zaciska się, im prawda bliższa, tym bardziej agresywna i nienawistna jest propaganda komunistycznego kłamstwa. Weźmy taki przykład. Dlaczego tak wielu z nich tak bardzo czuje wielki "STRACH PRZED SMOLEŃSKIEM" [link]?

„michael“  
<http://www.blogmedia24.pl/node/81089>

## Oświadczenie w sprawie pozostawienia posągów lwów na cmentarzu Orłąt we

## Lwowie wystosowali przedstawiciele środowisk "Azowa"

Znałem po ukraińsku od jakiegoś czasu. Wczoraj pojawiło się pierwsze polskie poprawne tłumaczenie całości tekstu. Polecam: Oświadczenie ukraińskiej partii nacjonalistów azowskich Andrija Bileckiego

Wzajemne stosunki Polski i Ukrainy nigdy nie były łatwe. Nawet mając wspólnego wroga, nasze narody nie potrafiły się porozumieć, co w konsekwencji prowadziło do utraty państwowości pod naciskiem Moskwy.

W płaszczyźnie pamięci historycznej Ukraińcy i Polacy bardzo często skupiają się wyłącznie na tym, co nas dzieli, a nie na tym, co łączy. Jednym z takich tematów jest polsko-ukraińskie upamiętnienie wojskowe na Cmentarzu Łyczakowskim.

Pamiętajmy, że Cmentarz Orłąt Lwowskich to miejsce ostatniego spoczynku żołnierzy, przypominające o tragicznych wydarzeniach, które nigdy nie powinny się powtórzyć. To miejsce, które nie może być przedmiotem manipulacji politycznych.

W czwartek 25 października br. Rada Obwodowa we Lwowie podjęła uchwałę, na mocy której domaga się usunięcia rzeźb lwów, które stoją przy bramie polskiej części cmentarza. Mimo że na Ukrainie wciąż trwa konflikt z Rosją, a ulice Lwowa wciąż są pełne symboli radzieckiej okupacji, władze we Lwowie z niewiadomych przyczyn zajmują się tymi, którzy zginęli w polsko-ukraińskich walkach o Lwów. Mimo że obowiązuje ustawa o dekomunizacji, nawet radzieckie monumenty nie podlegają demontażowi, co dodatkowo świadczy o tym, że problem poruszony przez Radę Obwodową został wyssany z palca.

Rzeźby na Cmentarzu Łyczakowskim powstały w 1934 r. jako element kompozycji chwały polskiego pochówku wojskowego. Dwa lwy trzymały tarcze. Na jednej z nich widniał herb Lwowa i słowa „Zawsze wierny”, a na drugiej „Tobie Polsko” i godło II Rzeczypospolitej. Mimo że rzeźby miały jawnie militarny charakter, to jednak zarówno same rzeźby, jak i polskie groby nigdy nie były celem ataków ukraińskich nacjonalistów z Ukraińskiej Organizacji Wojskowej oraz Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów. Walki o Lwów były wojną na pełną skalę, jednak jej weterani jako ludzie honoru nie burzyli grobów swoich wrogów.

W czasie radzieckiej okupacji upamiętnienie na polskim cmentarzu wojskowym zostało zniszczone, a lwy wywiezione poza jego teren. W grudniu 2015 r. wróciły one na swoje miejsce. Dzisiaj na tarczach, które trzymają lwy, już nie ma drażliwych historycznie napisów, a posągi lwów są rzeźbami, na których widnieje herb Lwowa i godło Polski. Dziś nie są one symbolami antyukraińskimi.

Jako Korpus Narodowy podkreślamy, że nie wyrażamy zgody na szukanie wrogości tam, gdzie jej nie ma. Zburzenie lwów w mieście Lwa tylko dlatego, że przywrócili je na miejsce Polacy, byłoby działaniem tragicomicznym. Ukraińcy i Polacy powinni pozwolić spoczywać

zmarłym i działać na rzecz pojednania naszych narodów.

Mamy wspólnego wroga – Moskwę. W tej chwili trwa eskalacja napiętych relacji między Polską a Federacją Rosyjską, o czym świadczą ostatnie wypowiedzi ministra obrony FR Sergieja Szojgu i prezydenta Polski Andrzeja Dudy. Ukraińscy politycy muszą pokazać mądrość dyplomatyczną i dążyć do wzmocnienia antyrosyjskiej pozycji na arenie międzynarodowej.

Oświadczenie ukraińskiej partii nacjonalistów azowskich Andrija Bileckiego „Korpus Narodowy – stanowisko w sprawie posągów lwów na Cmentarzu Orłąt Lwowskich” znajduje się na s. 8 grudniowego „Śląskiego Kuriera WNET” nr 54/2018.

„Foxy”  
<http://www.blogmedia24.pl/node/81090>

### ■ Afrykański raj utracony

Kiedy w drugiej połowie XX w. kraje afrykańskie jedno po drugim ogłaszały swoją niepodległość jednym z kilku uzasadnień była wizja "stanu naturalnego" Afryki nie skażonego ręką białych kolonistów, takiego raj utraconego. W pierwszych latach konsumowano to co zbudowano i zgromadzono za czasów kolonialnych, a później było gorzej, a jeszcze później, jeszcze gorzej. I dzisiaj mamy to co mamy. Zawsze jednak może być jeszcze gorzej. I będzie.

Ilustracją może być los dawnej Rodezji, dziś nazywanej Zimbabwe. Kiedyś ten nie taki duży kraj karmił Afrykę, mówiono że jest jej koszem żywnościowym (basket). W 1980 r. kraj uzyskał niepodległość i od razu dostał się w koszarne łapy bojowca o wolność, Mugabego. Rządził on przez 36 lat aż do 2017 r., kiedy to usunęło go wojsko. To za późno, zdecydowanie za późno. Dokumentnie zniszczył on niegdyś kwitnącą gospodarkę. Wielu farmerów zostało zamordowanych i prawie wszystkie farmy dostały się w ręce Młodych Wojowników i uległy dewastacji.

Drugi kraj to Republika Południowej Afryki. Duży to i ludny kraj o 1.2 mln. kilometrów kwadratowych powierzchni i prawie 55 mln. ludności. Biali zjawili się tam nie na zasadzie kaduka, tylko dołączyli do wędrowni ludów odbywającej się w Afryce - różne koczownicze plemiona przemieszczały się po rozległych terenach. Zasada było wypieranie słabszych przez silniejszych. W XVII w. przybyli osadnicy holenderscy, później wzmocnieni przybyszami z innych krajów europejskich, np. Niemiec, a na końcu z Wielkiej Brytanii. Kraj stał się potęgą gospodarczą i militarną. Jednak pod koniec XX w. presja międzynarodowa i sankcje gospodarcze spowodowały, że dopuszczono Czarnych do władzy. Stało się to w 1994 r. Początkowo wyglądało na to, że może kura znosząca złote jajka nie zostanie zamordowana, podobnie jak się to stało z Hong Kongiem. Jednak Afrykanie to nie Chińczycy. Kraj szybko się stacza, a ostatnio nasila się masowe rugowanie Białych, choć miało być pojednanie, nad czym pracowała sławetna komisja.

Zobaczmy jak wyglądał pradawny raj utracony. Przekazy pisemne nie są zbyt bogate, więc

przytoczę najbardziej znany przykład, który doczekał się nawet filmów. Otóż na początkach XIX w. na terenach dzisiejszej RPA, a dokładniej Natalu (prowincja KwaZulu-Natal) zbudowane zostało duże państwo zuluskie. Dokonał tego król Shaka Zulu (Czaka Zulu). Panował on w latach 1816-1828). Na koniec zabili go krajanie. Shaka Zulu zbudował bardzo sprawną armię - oczywiście jak na afrykańskie warunki. Jak walczyła można zobaczyć na załączonych videos. Pokazują obronę misji Rorke's Drift w dniach 22-23 I 1879 r. Misji broniło 150 żołnierzy angielskich. Atakowało około 4 000 Zulusów podzielonych na słynne "impisy". Zginęło 17 Anglików i 800 napastników, włącznie z dobytymi z przyjemnością rannymi. Zdyscyplinowane (oczywiście tylko na sposób afrykański) wojsko podbijało ziemie zamieszkiwane przez inne plemiona, które w dużym stopniu przy tej okazji wymordowywano. Wprawdzie słowo "zulu" znaczy "Niebo", ale królestwo Shaki w żaden sposób Niebem nie było. Wymordowano około miliona ludzi. Sam król rozkazał zabić 2 500 swoich dzieci, które pochodziły ze związków, jeżeli tak to można nazwać, z 1 200 żonami. Są tacy, którzy kwestionują liczbę milion. Ja bym jej nie kwestionował, w tym czasie Afrykę zamieszkiwało około 110 mln. ludzi i ten milion bez większego uszczerbku mógł rozplnąć się w zaświatach.

Niektórzy głoszą też, że kontynent afrykański bardzo ucierpiał na skutek niewolnictwa. Zjawisko to było bardzo afrykańskie, szczególnie na północy gdzie mużlanie traktowali plemiona murzyńskie jako wielki rezerwar przydatnych dla nich niewolników. Nawet dzisiaj widać to w Sudanie. Prawdą jest, że w ciągu kilku wieków handlarze niewolników różnych narodowości, np. żydowskiej, wywieźli z kontynentu około 10 mln. Murzynów. Część z nich i tak by zginęła w walkach plemiennych a nawet zjedzona. Kanibalizm do dziś jest obecny w Afryce, choć nie w tym stopniu co kiedyś. Jest dość popularny w Republice Środkowej Afryki. Kiedyś cesarz Bokasa się tym szczycił. Podobnie jak prezydent Ugandy Idi Amin. Nie inaczej w RPA. Na przykład w sierpniu 2018 r. na posterunek policji w prowincji KwaZulu-Natal zgłosił się pewien człowiek z kawałkiem ludzkiego mięsa w ręce. Poskarżył się, że jest "zmęczony jedzeniem ludzkiego mięsa". Kanibalizmem zajmował się wraz z grupą innych ludzi.

Trudno jest też zakwestionować liczbę 1 miliona od strony sprawności działania. Król Zulusów miał kilkanaście lat czasu na mordowanie innych Murzynów. Tymczasem w Ruandzie w ciągu 100 dni udało się plemieniu Hutu wymordować głównie maczetami ponad 1 milion Murzynów z plemienia Tutsi. Jak to mówią, dla chcącego nie ma nic trudnego.

Ciekaw jestem czy ktoś by zgadł jaka była największa w sensie strat ludzkich wojna od czasów II wojny światowej. Ja bym postawił na wojnę koreańską gdzie w ciągu kilku lat zginęło włącznie z cywilami około 2.5 mln. ludzi. No i bym się grubo pomylił. Otóż w latach 1998-2003 toczyła się wojna, która pochłonęła dokładnie 5.4 mln. ludzi. Mowa o drugiej wojnie kongijskiej. Należy dodać, że wcześniej odbyła się tam wojna nazywana kryzysem kongijskim (1960-1965), I wojną domową (1996-1997) oraz wojna domowa (1997-1999). A od kilku lat

toczy się tam "Najcichsza Wojna Świata". Najcichsza jest dlatego, że postępowo informowanie o niej jest nie na rękę. Gdyby tak Biali walczyli przeciwko Czarnym, to postępowy świat by zawył o kolonializmie i ludobójstwie. A tak walczą ze sobą "tylko" plemiona afrykańskie: Luna stara się zlikwidować Penda i Chokwe, Lunda walczy przeciwko Luba zaś Hutu biorą się za bary z Tutsi. Do Konga przeniosło się po ludobójstwie w Rwandzie ponad 1 milion członków z obu plemion i na gościnnej ziemi kongijskiej kontynuują to co zwykli robić u siebie. Najłatwiej jest polować na Pigmejów, bo nie potrafią uciekać zbyt szybko. Afrykanie, pewnie, że nie jest to rasizm, uważają ich za coś pośredniego pomiędzy zwierzętami a ludźmi. Cóż to jest na przykład spalić od ręki ze 140 ich wsi.

Potencjał bojowy i morderczy w Demokratycznej Republice Kongo jest bardzo duży i starczy na wiele lat. Kibice nie muszą się martwić. Populacja wynosi 78 mln. i składa się na nią około 200 grup etnicznych. Łatwo jest więc tworzyć różne "armie". Póki co jest ich kilkadziesiąt. Innym czynnikiem są zasoby naturalne kraju, które budzą apetyt. W Kongu znajdują się bogate złoża surowcowe: diamentów, złota, uranu, miedzi, ropy naftowej, koltanu i Tantalu. Ten kraj żyjący od grubo pół wieku w stanie "raju utraconego" i nazywający się "demokratycznym" mogłoby być jednym z najbogatszych w świecie. Coś jednak w tym przeszkadza. Pewnie coś podobnego jak w innych krajach afrykańskich. Z pewnych powodów nie nazwę tego.

Martwić się powinna Europa. Tylko jeden kraj afrykański Kongo jest w stanie na sposób ją zaludnić. Ten kraj staje się w szybkim tempie krajem przesiedleńców żyjących w obozach. Tylko w 2017 r. doszło 2 mln. nowych uchodźców. Żywieni są przez różnych życzliwych ludzi, ale to zdecydowanie za mało. Szerzy się głód, niedożywienie i choroby. Z tego powodu umiera dziennie około 1 tysiąca osób. No i należy oczywiście do tego doliczyć straty dzielnych wojowników walczących na licznych frontach i fronkach. Jest wśród nich ponad 100 000 dzieci wcielonych do wojska. Będą walczyć do ostatniego człowieka na terenach coraz bardziej pozbawionych elementarnej infrastruktury. Szpitale i kościoły poszły na pierwszy ogień.

Afryka ma największy przyrost naturalny na świecie. W przyszłym roku osiągnie poziom 1.3 mln. Tyleż par oczu skierowanych jest na północ w kierunku Europy. Póki co w obozach w Libii pozostaje w niecierpliwym oczekiwaniu około 800 000 Murzynów. Może postępowi ich wpuszczą. Niech się nie zdziwią, że kultura europejska zostanie mocno uzupełniona kulturą przyniesioną z Afryki. Jeżeli dodać do tego kulturę wnoszącą agresywnie przez mużlanów, to skutki dadzą się przewidzieć. Parę pokoleń i znów kura znosząca złote jajka zostanie zamordowana i zjedzona.

„Tymczasowy”  
<http://www.blogmedia24.pl/node/81082>

.....

„Co nowego na blogach" jest niezależną inicjatywą grupy użytkowników portalu Blogmedia24.pl

Serwis przygotowali: „Maryla”, „Morsik”, „Natenczas”, „tu.rybak”.